

KATARZYNA PASZKO

Kraków

GENEZA WSPÓŁCZESNYCH RELACJI POLSKO-ŻYDOWSKICH*

Abstract

Katarzyna Paszko: *The Roots of Contemporary Jewish-Polish Relations*, "Historyka" XXXVI, 2006, s. 55–72.

The article presents the roots of contemporary Jewish-Polish relations in Poland. The Author analyses various phenomena and processes, leading to initiation of the Polish-Jewish dialogue in the years 1979–1997, as well as evaluates the mutual relations between the two social groups in the turn of 1980s to 1990s.

Key words: Poles, Jews, Polish-Jewish, dialogue, recent history.

Słowa kluczowe: Polacy, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, dialog, współczesność.

*Jeśli w sposób całościowy spojrzymy na wspólną historię,
to zobaczymy, że jesteśmy sobie bliżsi niż się nam
kiedykolwiek wydawało.*

Ronald B. Sobel¹

WPROWADZENIE

Relacje Polaków z Żydami wyróżniają się na tle kontaktów z innymi mniejszościami narodowymi w Polsce. Przede wszystkim chodzi o konsekwencje Holocaustu². W czasie II wojny światowej wymordowano blisko 90 procent polskich Żydów, a tym

* Artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej, obronionej w 2005 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego; por. K. Paszko, *Polacy i Żydzi w dialogu w latach 1979–1997*, praca nagrodzona w pierwszej edycji konkursu im. Marceliego Handelsmana (2005/2006) organizowanego przez redakcję „Historyki” i Krakowski Oddział PTH, konkurs sponsorowany przez Wydawnictwo Naukowe PWN SA.

¹ *Pamięć i pojednanie — wystąpienie Rabbiego Ronalda B. Sobela w synagodze Tempel*, tłum. M. Makuch, „Tygodnik Powszechny” 1990, nr 45, s. 3.

² D. Szamela, *Spółeczność żydowska, [w:] Mniejszości narodowe w Polsce. Praktyka po 1989 roku*, red. B. Berdychowska, Warszawa 1998, s. 251.

samym została przerwana kilkusetletnia ciągłość żydowskiego życia religijnego, społecznego i kulturalnego w Polsce. W dodatku wydarzenia z okresu wojny, jak i lat powojennych zrodziły wiele budzących emocje kontrowersji, takich na przykład jak zarzuty pod adresem Polaków o niewystarczającą pomoc i obojętność na los Żydów, o antysemityzm i zagrabianie żydowskiego mienia, o wystąpienia antyżydowskie po wojnie czy spory o status miejsc pamięci. Z kolei Polacy oskarżali Żydów między innymi o udział w strukturach komunistycznej władzy, niewdzięczność i działanie na szkodę narodu polskiego. Wszystkie te kwestie sporne, jak i wciąż żywa pamięć Zagłady, zrodziły szczególną potrzebę dialogu Polaków z Żydami, potrzebę rozliczenia się z przeszłością i zamknięcia rachunku krzywd historycznych.

Ponadto Polska jest dla wielu Żydów miejscem szczególnym. To tutaj powstało jedno z największych centrów kultury materialnej i duchowej w dziejach diaspory żydowskiej. Stąd też wywodzi się wiele wybitnych osobistości świata żydowskiego. Polska jest krajem pamiątek żydowskiej kultury, ale też krajem żydowskich cmentarzy, miejsc pamięci i męczeństwa, a pamięć przeszłości w życiu Żydów odgrywa szczególnie ważną rolę. O wyjątkowym znaczeniu Polski dla tożsamości Żydów przypomina też jeden z działaczy zaangażowanych w dialog polsko-żydowski — rabin Byron L. Sherwin pisząc:

Teraz, kiedy Żydzi nie mieszkają już w Polsce, Polska wciąż mieszka w Żydach. Dla wielu z nas Izrael jest ojczyzną fizyczną, lecz Polska — ojczyzną duchową. Nasze wspomnienia to wspomnienia żydowskiego życia w tym kraju.³

Dla Polaków natomiast, odkrywanie kultury i historii żydowskiej może służyć lepszemu zrozumieniu własnej tożsamości, gdyż wielowiekowe współistnienie obu narodowości zaowocowało nieocenionym wkładem osób pochodzenia żydowskiego w polską kulturę. Można stwierdzić, iż potrzeba zgłębiania naszego rodowodu jest cechą naszej epoki. I to ta potrzeba kieruje nasze zainteresowania w stronę Żydów⁴. W dodatku pod wpływem docierających z zewnątrz tendencji, zmienia się też sposób pojmowania wspólnoty narodowej, patriotyzmu i tożsamości zbiorowej Polaków, zmierzający w stronę mniejszego akcentowania własnej odrębności etnicznej i kulturowej⁵ na rzecz otwarcia się na ideologię wielokulturowości jako wartości samej w sobie.

Co prawda, Żydów jako członków wspólnoty języka, kultury, religii i obyczajów jest dzisiaj w naszym kraju niewielu (różne źródła podają, że od 6 do 15 tysięcy⁶), to jednak po fali emigracji końca lat 60. (w związku z wydarzeniami Marca 1968 roku⁷) pozostało kilkanaście tysięcy, a tymczasem wyrosło młode pokolenie Po-

³ B. L. Sherwin, *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, Warszawa 1995, s. 53.

⁴ D. Dec, K. Moczulska, M. Rostworowski, J. Wałek, *Żydzi — Polscy. Katalog wystawy czterech—sierpień 1989*, Kraków 1989, s. 24.

⁵ M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Poznań 2000, s. 164.

⁶ Por. J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985; G. Polak, *Inni wśród swoich*, „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 218 (990); *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 roku*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1997.

⁷ Por. J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991.

laków pochodzenia żydowskiego⁸. Nie wszyscy z nich mają poczucie swych korzeni, wzrasta jednak zainteresowanie tradycją i kulturą przodków, a nawet podejmowane są próby odbudowy na nowych zasadach środowiska żydowskiego w Polsce.

W latach 70. XX wieku, między innymi w związku z powstaniem ruchu opozycji oraz upowszechnianiem nowych poglądów w Kościele katolickim (recepja postanowień II Soboru Watykańskiego), zaczął się w Polsce powolny proces zmian, który doprowadził do przewartościowania stosunku do Żydów, głównie w elitarnych kręgach społeczeństwa polskiego. Zmiany te wywołały również pozytywny oddźwięk wśród znacznej części środowisk żydowskich i umożliwiły podjęcie wspólnych, zorganizowanych oraz oficjalnych działań na rzecz rozwijania i upowszechniania dialogu polsko-żydowskiego wśród szerszych warstw społecznych. Dialog stał się więc oficjalnie dominującą, aczkolwiek nie jedyną tendencją we wzajemnych kontaktach ze sobą obu narodowości. Od samego początku miał on bowiem swoich licznych przeciwników, zarówno po stronie polskiej, jak i żydowskiej, a grono Polaków i Żydów pozostawało obojętne względem rodzących się inicjatyw. Chociaż krąg uczestników dialogu wciąż ma ograniczony zasięg (obejmuje głównie przedstawicieli elit intelektualnych oraz młodych, wykształconych ludzi z dużych miast⁹), to jednak systematycznie się poszerza.

KRYTERIA TOŻSAMOŚCI ŻYDOWSKIEJ

Dla pełnego zrozumienia genezy współczesnych relacji polsko-żydowskich nie można pominąć rozważań dotyczących kryteriów tożsamości żydowskiej, a przede wszystkim kwestii kogo uważa się współcześnie za Żyda, gdyż jest to sprawa wyjątkowo skomplikowana.

Do tradycyjnych kategorii składających się na pojęcie „bycia Żydem” zalicza się cztery elementy: pochodzenie biologiczne, wyznanie, przynależność kulturową, etniczną lub państwową oraz język¹⁰. Według żydowskiego prawa halachicznego¹¹ za Żyda uznawany był ten, kto miał żydowską matkę. Jeśli natomiast Żydem był tylko ojciec, to halacha nie przyznawała potomstwu statusu żydowskiego. Za Żyda był też uznawany wyznawca judaizmu, a także nie-Żyd, który poddał się tradycyjnemu obrzędowi konwersji. Żydem był także członek wspólnoty (gminy) żydowskiej, który aktywnie uczestniczył w jej życiu. Za tradycyjne kryterium tożsamości żydowskiej był także uznawany język hebrajski (w Europie środkowo-wschodniej także jidysz).

Obecnie jednak te tradycyjne kryteria są niewystarczające. Nie są także już restrykcyjnie przestrzegane. Współcześnie przynależność do narodowości może być

⁸ E. Winnicka, *Z kipą na głowie*, „Polityka” 2003, nr 18 (2399), s. 82.

⁹ Z. M. Baker, *Polacy i Żydzi — odkrywanie siebie na nowo*, „Tygodnik Powszechny” 1990, nr 21, s. 4.

¹⁰ A. Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989, s. 23–29.

¹¹ Halacha to zbiór przepisów prawnych i religijnych oraz reguł postępowania normujących życie wyznawców judaizmu [przyp. autorki].

sprawą zarazem przypisania, jak i identyfikacji, z czym wiążą się czynniki obiektywne i subiektywne¹². Przynależność do grupy żydowskiej może być zatem przypisana niejako od wewnątrz, czyli przez samą zbiorowość, na mocy tradycji, urodzenia i wspólnych korzeni. Może być także przypisana od zewnątrz, przez inne wspólnoty narodowe dla odróżnienia Żydów od własnej społeczności albo z powodu braku akceptacji „obcych”. W przypisywaniu komuś przynależności narodowej odgrywają rolę tzw. czynniki obiektywne, takie jak: fakt urodzenia w żydowskiej rodzinie, posiadanie żydowskich przodków, uczestnictwo w kulturze żydowskiej, manifestowanie wspólnej wiary religijnej, specyficzny system zachowań, przywiązanie do zwyczajów i tradycji oraz język.

W nowoczesnych społeczeństwach, otwartych i pluralistycznych, przynależność do danej grupy etnicznej czy kategorii społecznej odbywa się drogą identyfikacji, jest, więc w znacznym stopniu kwestią wyboru. W tym procesie istotną rolę odgrywają z kolei czynniki subiektywne takie, jak: chęć trwania w swej społeczności i kulturze lub też pragnienie wyjścia poza nią, ignorowanie swego dziedzictwa kulturowego lub też przywiązanie do własnych korzeni, poczucie uczestnictwa w kulturze danej społeczności, świadomość przynależności do świata wspólnych wartości i symboli, poczucie więzi z tą konkretną a nie inną zbiorowością¹³.

Społeczność żydowska w Polsce, chociaż nieliczna, jest współcześnie ogromnie zróżnicowana. Wyróżnia się wśród współczesnych Żydów w Polsce kilka opcji tożsamościowych, opartych na różnych typach identyfikacji, które wiążą się także z różnicami pokoleniowymi¹⁴:

- Identyfikacja „jałowa” — obejmuje ludzi w różnym wieku, których liczebność jest trudna do oszacowania, a wyraża się tym, że osoby te nie zaprzeczają swoim żydowskim korzeniom, lecz jest to dla nich fakt marginalny w stosunku do afirmowanej polskości. Fakt ten jest tylko deklaracją, która w żaden sposób nie wpływa na ich wybory życiowe. Taka identyfikacja jest charakterystyczna dla zasymilowanych polskich Żydów czy raczej Polaków pochodzenia żydowskiego.
- Pokolenie przedwojenne — dla ludzi w tej grupie wiekowej żydowskość oznacza przede wszystkim język jidisz i jego kulturę.
- Pokolenie wojenne — dla tej grupy, a zwłaszcza dla osób, które przetrwały w rodzinach polskich, ważnym elementem świadomości żydowskiej jest judaizm. Ponadto wyrażają także identyfikację z kulturą polską, w której wyrosli, a o swoim żydowskim pochodzeniu dowiadawali się późno, najczęściej już jako dorośli ludzie.

¹² H. Datner, M. Melchior, *Żydzi we współczesnej Polsce*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997, s. 64.

¹³ Ibidem, s. 65.

¹⁴ Por. także: D. Gringer, *Warianty i ewolucja tożsamości narodowej Żydów na ziemiach polskich*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. II, red. Z. Borzymińska, Warszawa 1995; M. Melchior, *Społeczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944–55)*, Warszawa 1990; R. Pra gier, *Żydzi czy Polacy*, Warszawa 1992.

- Pokolenie średnie, urodzone po wojnie — w tej grupie wiekowej można spotkać różne opcje tożsamościowe. Na skutek wydarzeń marcowych w 1968 roku większość z nich doświadczyła negatywnej identyfikacji z żydostwem — ich „bycie Żydem” przez długi czas oznaczało dla nich piętno, odrzucenie, kojarzyło się z negatywnymi emocjami. Z czasem te negatywne identyfikacje przeradzały się w neutralne lub „jałowe”. Niektórzy zaś wytworzyli pozytywne identyfikacje z żydowskością poprzez akceptację swego pochodzenia, zainteresowanie problematyką żydowską, poczucie więzi z innymi Żydami, aktywne poszukiwanie żydowskiej tożsamości a także przez judaizm.
- Pokolenie najmłodsze, urodzone po marcu 1968 roku — dla tej grupy istotnym elementem identyfikacji jest kultura języka jidisz, podkreślanie „tutejszości” tej kultury. Utożsamianie się z kulturą jidisz nie wyklucza u nich jednak zainteresowania judaizmem. Identyfikacja żydowska występuje u tych osób obok identyfikacji z kulturą polską, tworząc specyficzną kategorię „Żydów polskich”¹⁵.

Przedstawione wyżej opcje tożsamościowe i typy identyfikacji nie wyczerpują kwestii kryterium współczesnej tożsamości żydowskiej, bowiem baza źródłowa dotycząca rozważanego zagadnienia pozostaje ciągle bardzo skromna. Ponadto, niektórzy działacze organizacji żydowskich w Polsce sugerują, że nieadekwatne jest traktowanie środowisk żydowskich jako społeczności mniejszości narodowych. Zdaniem na przykład Stanisława Krajewskiego¹⁶ Żydzi w Polsce obecnie są „polskimi Żydami-Polakami”, wychowanymi w języku polskim, w polskiej kulturze, związanymi z historią polską, mającymi w rodzinie nie-Żydów, często katolików. Inni zaś podkreślają, że większość osób pochodzenia żydowskiego w Polsce ma poczucie więzi z żydowskim losem, żydowską tradycją i innymi Żydami, nawet odległymi kulturowo, co odróżnia ich od innych Polaków¹⁷.

Wydaje się jednak, że żydowskość jest dzisiaj przede wszystkim kwestią wyboru, a przedstawiciele mniejszości żydowskiej najczęściej mówią o sobie „jestem Żydem i Polakiem”, rzadziej — „polskim Żydem”¹⁸. „Bycie Żydem” jest dla nich poważnym wyzwaniem, ponieważ Polska jest dla Żydów na całym świecie miejscem szczególnym. Dlatego chcieliby oni, aby kojarzyła się nie tylko z przeszłością, ale także z przyszłością żydowskiego życia¹⁹.

KRYTERIA POLSKOŚCI I KWESTIA ASYMILACJI

Tradycyjne kryteria polskości (czy też polskiej świadomości lub tożsamości narodowej — są to pojęcia używane zamiennie) były definiowane za pomocą podobnych elementów jak wyznaczniki tożsamości żydowskiej. Były to więc: więzy etniczne (rozumiane jako więzy krwi, czyli pochodzenie biologiczne), język (polski), organizacja

¹⁵ S. Krajewski, *Żydzi, judaizm, Polska*, Warszawa 1997, s. 12–18.

¹⁶ Por. także: S. Krajewski, *op. cit.*

¹⁷ H. Datner, M. Melchior, *op. cit.*, s. 66–69.

¹⁸ J. S. Mac, *Mniejsza mniejszość — co to znaczy być Żydem w Polsce?*, „Wprost” 1998, nr 50, s. 71.

¹⁹ J. S. Mac, *op. cit.* s. 75.

polityczno-terytorialna, wspólne losy dziejowe, kultura oraz wyznanie (katolicyzm)²⁰. Świadomość narodową Polaków cechował silny emocjonalny stosunek do dziejów własnej grupy narodowej, związany zapewne z polską historią, w tym głównie z tradycją romantyczną (posłannictwo i mesjanizm)²¹. Ta silna emocjonalna identyfikacja z własną grupą etniczną wpłynęła na ukształtowanie postaw, charakteryzujących się małą otwartością wobec odmiennych grup etnicznych, co znalazło także swoje odbicie w relacjach polsko-żydowskich w przeszłości. Te zamknięte postawy zostały umocnione jeszcze po II wojnie światowej, kiedy to w wyniku przeobrażeń struktury demograficznej oraz polityki władz komunistycznych Polska stała się krajem mało zróżnicowanym etnicznie. W okresie PRL-u mniejszości narodowe praktycznie znikły ze sceny politycznej i życia społecznego, a oficjalna propaganda utrzymywała w świadomości polskiego społeczeństwa mit jednorodności etnicznej państwa polskiego²². Jednakże zmieniające się warunki i potrzeby społeczne, polityczne i gospodarcze wpływają sukcesywnie na przeobrażenia treści świadomości narodowej Polaków. Można zauważyć, że modernizuje się ona, to jest przystosowuje do aktualnych doświadczeń i sytuacji²³. Proces ten umożliwia narodowi polskiemu podjęcie współpracy i dialogu, zakłóconych przez dziejowe katastrofy, z innymi narodowościami, w tym także z Żydami. Trzeba się jednak liczyć z tym, że w głębszych warstwach świadomości narodowej, proces dziedziczenia kulturowego i socjalizacji osadza wiele elementów o charakterze rezydualnym i częściowo irracjonalnym, jak stereotypy, złudzenia, uprzedzenia i kompleksy, które nie dają się szybko i łatwo wyeliminować²⁴.

Zasadnicze zmiany w sposobie pojmowania wspólnoty narodowej, patriotyzmu i tożsamości zbiorowej Polaków, nastąpiły po przeobrażeniach społeczno-ustrojowych, jakie miały miejsce w 1989 roku. Istotną rolę w tym procesie odegrały nasilające się wówczas kontakty Polski ze światem zewnętrznym²⁵. Obok ciągle dominującego, tradycyjnego postrzegania wspólnoty jako „federacji rodzin złączonych w narodzie”²⁶, rozumianego jako wspólnota etniczno-kulturowa, oparta na urodzeniu i związkach krwi, zaczęły się pojawiać elementy ujmowania narodu jako wspólnoty obywateli, czerpiącej swą tożsamość nie z jedności etniczno-kulturowej, lecz z aktywnego uczestnictwa w stanowieniu systemu politycznego oraz podstawowych

²⁰ Por. np. *Oblicza polskości*, red. A. Kłosowska, Warszawa 1990; E. Nowicka, S. Łodziński, *U progu otwartego świata: poczucie polskości i nastawienie Polaków wobec cudzoziemców w latach 1988–1998*, Kraków 2001.

²¹ A. Kłosowska, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo” 36, 1992, nr 2, s. 45; Z. Pucek, *Naród jako wspólnota kulturowa*, [w:] *Społeczeństwo w procesie zmian*, red. R. Dyonizak, Kraków 1992, s. 130.

²² A. Siciński, *O stosunku współczesnych Polaków do „innych”*, [w:] *Elementy nowego ładu*, red. H. Domański, A. Rychard, Warszawa 1997, s. 393.

²³ Z. Pucek, *op. cit.*, s. 133.

²⁴ Ibidem, s. 133–134.

²⁵ M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Poznań 2000, s. 164–165.

²⁶ Por. S. Nowak, *Polaków portret własny*, Kraków 1979.

wartości obowiązujących w życiu publicznym²⁷. Bardziej obiektywnie widoczny, a zarazem w większym stopniu społecznie uświadamiany stał się pluralizm etniczny i kulturowy Polski. Stopniowo coraz mniejsze znaczenie w świadomości narodowej Polaków odgrywa tendencja do akcentowania różnic etnicznych.

Badania reprezentatywnej grupy Polaków²⁸, przeprowadzone przez Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) w latach 1992–1995, wykazują też zmiany w sposobie definiowania patriotyzmu wśród społeczeństwa polskiego²⁹. Wyniki tych badań wskazują na znaczne osłabienie romantycznego wzorca patriotyzmu polskiego, nawiązującego do interpretacji martyrologiczno-bohaterskiej historii i teraźniejszości narodowej. Okazało się, że dla większości badanych (84%) patriotyzm oznaczał przede wszystkim pracę dla kraju, a nie gotowość narażania życia dla ojczyzny. Wydaje się więc, iż w sytuacji pokoju wewnętrznego i bezpieczeństwa zewnętrznego patriotyzm będzie dla Polaków coraz częściej oznaczał aktywne uczestnictwo w życiu kraju, a więc będzie ewoluował w stronę wzorca patriotyzmu obywatelskiego (w odróżnieniu od narodowego). Wyniki badań CBOS-u potwierdzają również zmiany w ujęciu polskości. Na przykład badania z 1994 roku³⁰ wykazały istnienie w świadomości Polaków dwóch sposobów rozumienia polskości. Wedle pierwszego z nich Polakiem jest się na mocy urodzenia (wspólnota narodowa), wedle drugiego — na mocy świadomego wyboru politycznego (wspólnota obywateli). W pierwszym ujęciu brano pod uwagę pochodzenie, przynależność do Kościoła katolickiego, miejsce urodzenia w Polsce. O drugim ujęciu decydują takie kryteria, jak obywatelstwo polskie, język, mieszkanie w Polsce. I tak, wedle odpowiedzi badanych z 1994 roku, o byciu Polakiem decyduje w kolejności: „mówienie po polsku”, posiadanie polskiego obywatelstwa, urodzenie w Polsce oraz przynależność do Kościoła katolickiego. Sposób ujęcia polskości zależał od wieku i wykształcenia badanych — im respondent był młodszy, im wyższe wykształcenie posiadał, tym rzadziej jego ujęcie polskości odpowiadało modelowi przypisania narodowego. Badani zdecydowanie częściej podkreślali wagę kryteriów stanowiących podstawę dobrowolnej przynależności narodowej. Niemniej jednak całokształt otrzymanych wyników świadczy o przewadze ujęcia polskości w kategoriach wspólnoty obywateli. Ten sposób rozumienia polskości będzie też prawdopodobnie rozwijał się w przyszłości, gdyż to właśnie ludzie młodzi akceptują obejmujące go kryteria.

Zmiany w sposobie rozumienia tożsamości narodowej Polaków mają także swoje odzwierciedlenie w kwestii definiowania asymilacji innych grup etnicznych do polskości. Tradycyjnie asymilacja była rozumiana jako proces kulturalnego upodobnienia się jednej grupy do drugiej, poprzez przyjęcie jej zwyczajów i wartości. Nierzad-

²⁷ M. Ziółkowski, *op. cit.*, s. 164–165.

²⁸ Reprezentatywna próbka dla społeczeństwa polskiego obejmuje ± 1000 , losowo wybranych osób [przyp. autorki].

²⁹ Do analizy zmian pojęcia „patriotyzm” wykorzystano komunikaty z cyklu badań CBOS-u, powtarzanych co roku w okresie 1992–1995, pod ogólnym tytułem: *Patriotyzm społeczeństwa polskiego lat 90-tych — badania sondażowe*, Warszawa 1992–1995.

³⁰ *Co to znaczy być Polakiem?*, komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 1994.

ko też asymilacja była składową celowego programu społeczno-politycznego dominującej społeczności względem innych, mniejszościowych środowisk (asymilacja przymusowa). Bywało również i tak, że grupa dominująca stawiała jednostkom asymilującym się tak wysokie wymagania, iż nie sposób było im sprostać. Takie zjawisko miało miejsce na przykład w przedwojennej Polsce, kiedy to dla niektórych środowisk nacjonalistycznych zasymilowany Żyd musiał wykazać się wszelkimi cnotami polskości: doskonałym opanowaniem języka, absolutnym przyjęciem polskich obyczajów, bezinteresownością i poświęceniem dla sprawy polskiej, zupełnym wyrzeczeniem się swej żydowskiej przeszłości itd. W praktyce oznaczało to tyle, że nad niemal każdym asymilującym się Żydem ciążył fakt jego pochodzenia i nigdy nie był on uznawany za bezspornego Polaka³¹.

Natomiast obecnie stosunki między grupą dominującą w Polsce a społecznościami mniejszościowymi opierają się w coraz mniejszym stopniu na „polityce dominacji i odrębności”, a w coraz większym — na „polityce uznanej różnicy”, czyli na akceptacji odmienności³². Nie stawia się więc już asymilującym się środowiskom i jednostkom wymogów odcięcia się od własnej tradycji. Trzeba jednak zauważyć, że to nastawienie nie jest takie samo w stosunku do wszystkich mniejszości narodowych w Polsce. Widać wyraźnie, że w świadomości społecznej Polaków występują różne rodzaje „obcych”, gorszych i lepszych narodowości i różne rodzaje postaw wobec nich: otwartości oraz ostrożności, obaw, a nawet niechęci³³.

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE OBRAZ ŻYDÓW W ŚWIADOMOŚCI POLAKÓW

Czynniki, które ukształtowały obraz Żydów w zbiorowej świadomości społeczeństwa polskiego, są niezwykle złożone, często również niejednoznaczne. W dodatku Polaków nie cechuje w tym zakresie jednorodność, występują więc w społecznej świadomości różnorodne obrazy Żydów, zawierające rozmaite charakterystyki i zabarwienia emocjonalne. Aby zrozumieć istotę relacji polsko-żydowskich, a zarazem trudności, jakie one napotykają, trzeba najpierw pokazać, jak obraz członków jednej grupy odbija się w świadomości członków grupy drugiej.

W naszych stosunkach z członkami innych społeczności stale posługujemy się definicjami i obrazami wyrosłymi z doświadczeń własnego środowiska z innymi grupami. Obrazy te i definicje nigdy nie są obiektywnymi sądami, zawierającymi adekwatne przedstawienie rzeczywistości, gdyż doświadczenia, na których się opierają mają charakter przypadkowy, fragmentaryczny, emocjonalny, często zniekształcony. W wyniku tego tworzą one konstrukcje stereotypowe, które składają się na wiedzę danej społeczności o innych oraz są przekazywane z pokolenia na pokolenie, stając

³¹ A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1988, s. 151–159.

³² J. Kurczewska, *Patriotyzm społeczeństwa polskiego lat 90. — między wspólną kulturą a wspólną obywateli*, [w:] *Elementy nowego ładu*, op. cit., s. 430–434.

³³ M. Ziółkowski, op. cit., s. 166.

się częścią zbiorowej tradycji³⁴. W powstawaniu stereotypów podstawową rolę odgrywa, uwarunkowany społecznie, proces postrzegania i oceny różnic międzyludzkich, a co za tym idzie kategoryzowanie poszczególnych jednostek i grup do „swoich” lub „obcych”. Język, religia, instytucje życia publicznego, tradycje, obyczaje, sposób życia, myślenia i odczuwania, narzucają się naszej uwadze i stają się punktem wyjścia dla różnicowań i klasyfikacji. Stwierdzenie różności nie jest tożsame ze stwierdzeniem obcości w sensie negatywnym. Można bowiem uznać kogoś za różnego od swoich, ale jednocześnie za pokrewnego, bliskiego itp. Stąd wyróżnia się różne kategorie „obcych”: bliższych i dalszych, lepszych i gorszych³⁵. Jednak w przypadku stereotypów etnicznych, dominują negatywne i raczej antagonistyczne obrazy innej społeczności. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy „obcy” reprezentują wartości, które są niezgodne z naszymi wartościami, a tym samym dla nas zagrażające. „Obcy” bywa także symbolem niebezpieczeństwa i dlatego może być traktowany jako źródło naszych niepowodzeń, na przykład w sytuacji, gdy przyczyny naszych porażek nie są w pełni znane. Ponadto, w postępowaniu jednej grupy narodowościowej wobec innej, dużą rolę odgrywają dążenia kompensacyjne. Wyśmiewając „obcych”, odnosząc się do nich pogardliwie, utwierdzamy zarazem poczucie znaczenia własnej społeczności, stwierdzamy jej wyższość wobec innej narodowości³⁶. Negatywne opinie o kulturze innej grupy mają potwierdzać także słuszność i wyjątkowość własnej kultury i tożsamości. W tym sensie stereotypy dotyczące „obcych” są częścią samookreślenia grupy własnej³⁷.

Wszystkie wymienione elementy miały istotny wpływ na kształtowanie się obrazu Żydów w świadomości polskiego społeczeństwa. Jednakże polskie stereotypy i opinie na temat Żydów cechują się sporą ambiwalencją: zawierają zarówno elementy pozytywne, jak i negatywne, niekiedy wręcz sprzeczne ze sobą. Zjawisko to uwarunkowane jest wiekowym współlistnieniem obu narodowości obok siebie, które musiały przecież w wielu sprawach kontaktować się ze sobą. Stereotypy mają między innymi regulować zachowania wobec innej grupy, które z przyczyn praktycznych nie mogą być tylko wrogie. Ambiwalencja stereotypu pozwalała na pewną elastyczność postaw, w zależności od wymagań konkretnej sytuacji³⁸. Pozytywne elementy stereotypu zawierają również wezwanie do wysiłku, aby dorównać lub przewyższyć zalety innych. Dotyczy to głównie tych sfer, które nie zagrażają międzygrupowym granicom i potrzebie unifikacji własnej kultury (w przypadku Żydów była to na przykład idealizacja życia rodzinnego). Natomiast te sfery, w których istniała możliwość naruszenia grupowej zwartości były wartościowane negatywnie (w przypadku Żydów była to np. religia i działalność ekonomiczna). Negatywna zawartość stereotypów ma więc chronić członków własnej grupy przed poznaniem kultury „obcych” i niebezpieczeństwem wyjścia z własnej społeczności i przejścia do innej.

³⁴ A. Hertz, *op. cit.*, s. 238.

³⁵ A. Hertz, *op. cit.*, s. 54–55; M. Ziółkowski, *op. cit.* s. 166.

³⁶ *Ibidem*, s. 76–77 i 242–244.

³⁷ A. Cała, *Stereotyp Żyda i kultury żydowskiej*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. II, red. E. Lewczuk, Warszawa 1995, s. 89.

³⁸ *Ibidem*, s. 90–91.

Częścią stereotypowego wizerunku Żydów są także przesady, czyli nieprawdziwe, często absurdalne twierdzenia. Klasycznym przesądem jest na przykład wiara w „mord rytualny” dokonywany jakoby przez Żydów na chrześcijańskich dzieciach oraz w „spisek światowego żydostwa” przeciwko chrześcijańskim społecznościom. Przesady również chronią własną tożsamość grupową oraz regulują postawy i zachowania względem innych społeczności. Wydaje się, że w okresie pokojowego współżycia są zepchnięte na margines i funkcjonują jedynie w półzartobliwych powiedzonkach. Natomiast w czasie załamań społecznego porządku powodują wzrost niechęci do danej narodowości, a nawet zbiorową przemoc względem niej. Przesady wskazują więc niejako „kozła ofiarnego”, na którego społeczność dominująca przerzuca odpowiedzialność za złą sytuację polityczną, społeczną, ekonomiczną³⁹ itp. Wśród czynników, które sprzyjały traktowaniu Żydów w Polsce jako „kozła ofiarnego” można wymienić następujące: powszechnie znany, ugruntowany i raczej negatywny stereotyp, z zawartymi w nim przesadami; rozproszenie i bezpaństwowość, interpretowane w dodatku w kategoriach religijnych; obcość kulturowa, w tym szczególne znaczenie miała odmiennność religijna (spostreganie Żydów jako wyklętych, winnych zbrodni „Bogobójstwa” itp.)⁴⁰. Do tych czynników z czasem dołączył jeszcze jeden — ukształtowany pod koniec XIX wieku — antysemityzm jako kierunek ideologiczno-polityczny. Było to związane głównie z budzeniem się świadomości narodowej Polaków i dążeniem do odzyskania niepodległości⁴¹.

Wydaje się, że najważniejszą rolę w kształtowaniu się wizerunku Żydów w świadomości współczesnych Polaków odegrały wydarzenia z okresu II wojny światowej i lat powojennych. Czasy wojny zrodziły szczególnie rozbieżne stereotypy wśród Polaków z jednej strony, a wśród Żydów — z drugiej. Ukształtowała je odmienna pamięć historyczna ówczesnych wydarzeń obu społeczności. Wedle dominującej w Polsce opinii, Holocaust był ogromną tragedią dla Żydów, ale podkreśla się jednocześnie polską martyrologię oraz fakt, że Polacy współczuli Żydom mordowanym przez niemieckiego okupanta i w miarę możliwości śpieszyli im z pomocą. Natomiast w opiniach społeczności żydowskiej eksterminacja spotykała się z zadowoleniem Polaków, którzy nieraz sami brali w niej udział⁴². Usytuowanie hitlerowskich obozów śmierci na terytorium Polski narzucało nieuchronne pytania o współodpowiedzialność i współwinę Polaków w dokonanej zbrodni. Pojawiły się także insynuacje, jakoby wybór miejsca lokalizacji obozów zagłady podyktowany był sprzyjającymi warunkami panującymi w Polsce, tzn. zagorzałym antysemityzmem Polaków⁴³. Takie stwierdzenia są odbierane przez Polaków tak, jak gdyby w ten sposób odpo-

³⁹ Por. np. E. Nowicka, *Swoi i obcy. Studia nad postawami wobec innych narodów, ras i grup etnicznych*, t. I, Warszawa 1990.

⁴⁰ A. Cała, *op. cit.* s. 97–98.

⁴¹ Por. np. S. Krajewski, *op. cit.*

⁴² Por. np. *Pamięć żydowska — pamięć polska: akta kolokwium, które odbyło się w Krakowie 10 i 11 czerwca 1995*, red. D. Strojnowska, Kraków 1996.

⁴³ S. Salmonowicz, *Głębokie korzenie i długi żywot stereotypów*, „Tygodnik Powszechny” 1987, nr 6, s. 3.

wiedzialnością za wszystkie popełnione okrucieństwa i zbrodnie obciążano bezpośrednio lub pośrednio Polskę. Niekiedy można nawet odnieść wrażenie, że w miarę tego, jak zwiększa się czasowy i geograficzny dystans względem rzeczywistości byłych obozów koncentracyjnych, opinie te stają się coraz bardziej wiarygodne, a główne pretensje żydowskie zwracają się nie przeciw Niemcom, lecz przeciw Polakom⁴⁴. Społeczeństwo polskie obwiniane jest również o niewystarczającą pomoc Żydom, o obojętność na żydowski los i czerpanie korzyści materialnych z ich nieszczęścia (przejmowanie żydowskiego mienia). Nie wdając się w rozstrzygnięcia słuszności tych zarzutów, należy stwierdzić, że większość Polaków do dziś odbiera je jako niesprawiedliwe i krzywdzące (w badaniu z 1992 roku 78% respondentów uznało, że Polacy zrobili „tyle, ile mogli” dla ratowania Żydów, zaś tylko 10% — że Polacy mogą mieć powody do wyrzutów sumienia w tym zakresie⁴⁵). Ponadto większość Polaków upatruje źródła tych oskarżeń w antypolonizmie i niewdzięczności Żydów. Odczucia te, jak również niechęć strony polskiej do rzetelnego spojrzenia w przeszłość wojenną, zrodziły wśród Polaków postawy obronne, przyjmujące nieraz gwałtowne formy, co z kolei utwierdza stronę żydowską w przekonaniu o silnie zakorzenionym antysemityzmie Polaków⁴⁶. Taki stan rzeczy nie ułatwia wzajemnego porozumienia oraz nie sprzyja przezwyciężeniu negatywnego wizerunku Żydów w świadomości polskiego społeczeństwa. Negatywne nastawienie do Żydów pogłębia także tzw. „żydowski triumfalizm bólu”⁴⁷, czyli przekonanie, że tylko Żydzi mają prawo do cierpienia i bycia obiektem współczucia. Dla Polaków jest to nie do zaakceptowania, ze względu na tragizm własnej historii, własną martyrologię. Kontrowersje na tym tle ożywają szczególnie mocno przy okazji rozstrzygania o statusie miejsc pamięci. Chodzi tutaj głównie o teren byłego obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau, będący dla Żydów na całym świecie symbolem ich wojennej eksterminacji. Polacy podkreślają jednak, że i oni mieli swój Oświęcim i chcą mieć prawo do upamiętnienia swoich męczenników, a sprzeciwy strony żydowskiej interpretowane są jako bagatelizowanie polskich ofiar. Wyniki badania sondażowego CBOS-u — „Oświęcim w zbiorowej pamięci Polaków”, przeprowadzonego w 1995 roku⁴⁸, wykazały, iż dla 47% badanych Polaków Oświęcim jest przede wszystkim miejscem męczeństwa narodu polskiego. Tylko 8% respondentów uznało Oświęcim za miejsce zagłady Żydów. Przedstawione wyniki mogą świadczyć o niskim poziomie wiedzy historycznej na temat stosunków polsko-żydowskich w społeczeństwie polskim. Stan taki spowodowany został między innymi brakami i wykrzywieniami powszechnej edukacji historycznej w okresie PRL-u. Należy pamiętać, że większość współczesnych Polaków, zdoby-

⁴⁴ Por. H. Muszyński, *Stosunki polsko-żydowskie w 30 lat po deklaracji soborowej „Nostra aetate”*, „Znak” 2000, nr 6 (541).

⁴⁵ Por. E. Koźmińska-Frejłak, I. Krzemiński, *Stosunek społeczeństwa polskiego do Zagłady Żydów*, [w:] *Czy Polacy są antysemitami?*, red. I. Krzemiński, Warszawa 1996.

⁴⁶ S. Krajewski, *Problem żydowski — problem polski*, „Więź” 1992, nr 35, s. 27–42.

⁴⁷ A. Michnik, *O czym nie lubią pamiętać Polacy i Żydzi*, „Tygodnik Powszechny” 1995, nr 29, s. 8–9.

⁴⁸ *Oświęcim w zbiorowej pamięci Polaków*, komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 1995.

wała podstawy wiedzy historycznej z podręczników powstałych przed 1989 rokiem. W podręcznikach tych zaś, żydowskie wątki historii Polski były, wskutek działania cenzury, prawie nieobecne⁴⁹.

Okres powojenny także obfitował w wydarzenia, które nie sprzyjały zmianie nastawienia do Żydów i ich wizerunku wśród Polaków. Faktem jest, że bezpośrednio po wojnie, w latach 1945–1946, Żydzi bywali obiektem prześladowań, z których najbardziej tragiczny w skutkach okazał się pogrom kielecki z 4 lipca 1946 roku⁵⁰. Jednym z powodów akcji antyżydowskich było przejęcie przez Polaków, po zamordowanych lub wysiedlonych przez Niemców Żydach, ich własności i lęk przed jej utratą. Nie zbadano dotąd zakresu własności żydowskiej, przejętej w czasie wojny przez społeczeństwo polskie. Pozostaje to do dziś tajemnicą rodzinną i lokalną, która szczególnie wzmacnia negatywne emocje wobec Żydów, gdy pojawia się kwestia zwrotu tych dóbr prawowitym właścicielom⁵¹.

Drugą główną przyczyną niechęci do Żydów po wojnie była wizja tzw. „żydokomuny”, spowodowana udziałem osób pochodzenia żydowskiego w strukturach niechcianej przez Polaków, komunistycznej władzy. Nowe państwo, przynajmniej w dokumentach programowych, gwarantowało równość obywatelom. Po raz pierwszy w historii Żydzi zostali dopuszczeni do urzędów państwowych. Ponadto Żydzi, w okresie bezpośrednim po traumatycznych doświadczeniach wojennych, wciąż czuli się zagrożeni, co skłaniało ich w stronę akceptacji nowej władzy, która mogła zapewnić im bezpieczeństwo. W ten sposób doszło do tego, że w powojennej Polsce Żydzi postrzegani byli nie tylko jako ofiary, ale również jako zwycięzcy, utożsamiani z komunistami. Dla Polaków bowiem najbardziej widoczni byli ci Żydzi, którzy zajmowali wysokie stanowiska państwowe, a nie ci, którzy emigrowali z Polski. Obecność w PRL-u licznych Żydów-komunistów jest faktem, ale ich rola została zdemonizowana, doprowadzając do wizji „Żydów rządzących Polakami”. Ten mit jest nadal obecny w polskim życiu politycznym⁵².

Od przełomu lat 70. i 80. socjologowie obserwują zmianę nastawienia Polaków do innych narodowości, w tym Żydów, a co za tym idzie — powolną zmianę stereotypów narodowych. Proces ten wiąże się z przemianami społeczno-ustrojowymi, jakie dokonały się w Polsce w 1989 roku, które znalazły też swoje odbicie w systemie wartości wyznawanym przez społeczeństwo. Zwiastuny tych zmian można już zauważyć na przełomie lat 70. i 80., w czasie tzw. pierwszej „Solidarności”. Badania poświęcone stereotypom etnicznym i nastawieniu do różnych narodów, prowadzono w Polsce od połowy lat 70. Wyniki kilku z takich badań, w odniesieniu do narodowości żydowskiej, przedstawia poniższa tabela:

⁴⁹ F. Tyloch, *Obraz zagłady Żydów w potocznej świadomości historycznej w Polsce*, „Znak” 2000, nr 6(541), s. 71–80.

⁵⁰ Por. S. Meducki, Z. Wrona, *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 VII 1946*, 2 t., Kielce 1992–1994.

⁵¹ S. Krajewski, *Żydzi, Judaizm, Polska*, op. cit., s. 181–182.

⁵² Ibidem, s. 186.

Tabela

Odsetek badanych Polaków, deklarujących niechęć do Żydów w latach 1975–1992

Lata	1975	1977	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991	1992
Odsetek deklarujących niechęć do Żydów [%]	41	38	25	23	24	20	23	18	16	19	21	20	19	17

Źródło: A. C a ł a, *Autostereotyp i stereotypy narodowe*, wyniki badań, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1993, nr 3–4, s. 167–168.

Z powyższych badań wynika, że od połowy lat 70. do początku lat 90., systematycznie malała niechęć do Żydów. Szczególnie wyraźna zmiana nastąpiła na początku lat 80., zapewne w wyniku przełamania milczenia na temat Żydów i wspólnej działalności opozycyjnej w tym czasie. Lata 1988–1990 spowodowały niewielki wzrost niechęci do Żydów, co zapewne związane było z mającym wówczas miejsce, przełomem politycznym w Polsce.

Wyniki badań z 1992 roku⁵³ pozwoliły ponadto wyodrębnić w polskim, stereotypowym wizerunku Żyda cechy pozytywne, negatywne i neutralne. Wśród cech pozytywnych wyodrębniono m.in.: zwartość kulturową, solidarność, religijność, tradycjonalizm (13,24% badanych wybrało te odpowiedzi); przedsiębiorczość, zaradność, pracowitość, oszczędność (19,94% odpowiedzi); mądrość, inteligencję, uczuciowość, zdolności przywódcze (11,15% odpowiedzi). Do negatywnych cech Żydów zaliczono: cwaniactwo, wyzysk, skąpstwo, skłonność do oszukiwania, zachłanność, przebiegłość (21,32%); dokuczliwość, wredność, skłonność do oskarżania i fałszu, nachalność (7,11%). Za cechy neutralne uznano zaś: ustawienie finansowe, umiejętność zarabiania pieniędzy, zmysł handlowy, smykałkę do interesów (29,12%); oraz cechy fizyczne takie, jak: duże nosy, kręte, ciemne włosy, dziwny wygląd (5,53%).

Odpowiedzi respondentów sugerują nadal dużą ambiwalencję w stosunku do Żydów. Badania z następnych lat (z 1994, 1996 i 1997 roku⁵⁴) pokazują polaryzację opinii publicznej na temat kwestii żydowskiej. Z jednej strony wciąż zmniejsza się liczba postaw niechętnych, a powoli wzrasta liczba postaw pozytywnych: Żydów wymienia się wśród mniejszości, które mogą Polsce szkodzić (uzyskali trzecie miejsce — 19,7% odpowiedzi — w rankingu najbardziej konfliktogennych mniejszości), a zarazem wśród takich, które mogą być dla kraju pozytywne⁵⁵. Przy czym trzeba dodać, że w podtrzymywaniu postaw niechętnych Żydom największą rolę pełni prze-

⁵³ Por. A. C a ł a, *Autostereotyp i stereotypy narodowe*, wyniki badań, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1993, nr 3–4, s. 167–168.

⁵⁴ *Stosunek Polaków do przedstawicieli mniejszości narodowych mieszkających w Polsce*, komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 1994; *Stosunek Polaków do innych narodowości*, komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 1996; *Żydzi i Polacy w opiniach społeczeństwa*, komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 1997.

⁵⁵ A. Siciński, *op. cit.*, s. 396–399.

konanie o ich nadmiernym wpływie na różne sfery życia, które łączy się z przeświadczeniem, iż w Polsce jest za dużo Żydów. W badaniu sondażowym⁵⁶, przeprowadzonym przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Żydowski Instytut Historyczny w 1992 roku, na reprezentatywnej 1014-osobowej grupie Polaków, 32,6% respondentów podało, że w Polsce mieszka obecnie od kilkudziesięciu tysięcy do nawet kilku milionów Żydów. Jednocześnie stwierdzono, że im wyższe jest natężenie antysemityzmu u osób badanych, tym wymieniają oni większą liczbę Żydów mieszkających w naszym kraju. To zawyżanie liczebności mniejszości żydowskiej świadczy również o dużym stopniu zmitologizowania tej kategorii narodowej wśród społeczeństwa polskiego, szczególnie w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych, o niższym poziomie wykształcenia. Natomiast, jeśli idzie o postawy pozytywne względem Żydów, to największy wpływ na ich kształtowanie ma potrzeba porozumienia się i zamknięcia rachunku krzywd historycznych, potrzeba zgłębiania korzeni własnej kultury oraz zainteresowanie egzotyką, oryginalnością i spójnością kultury żydowskiej⁵⁷. Wzajemne stosunki polsko-żydowskie nie są ponadto spostrzegane przez Polaków jako symetryczne: co dziesiąty badany sądzi, że w przeszłości Polacy doznali od Żydów więcej dobrego niż złego, podczas gdy co trzeci jest zdania, że to właśnie więcej dobrego doświadczyli Żydzi od Polaków. Wyniki badań z 1997 roku wskazują jednak, że w stosunku do lat wcześniejszych wzrósł nieznacznie odsetek tych, którzy sądzą, że Polacy krzywdzili Żydów, a zmalał tych, którzy uważają, że Żydzi doznali od Polaków więcej dobrego niż złego⁵⁸. Duże znaczenia dla zmiany stosunku Polaków wobec Żydów miało zapewne stanowisko Kościoła katolickiego, który po przyjęciu ustaleń II Soboru Watykańskiego z 1965 roku nawiązał oficjalnie dialog religijny z Żydami, zachęcając jednocześnie duchownych i wiernych do okazania podobnej postawy i potępiając wszelkie przejawy antysemityzmu. Być może pewną rolę w zmianie nastawienia Polaków do Żydów odegrały też, podejmowane na coraz szerszą skalę, inicjatywy promujące dialog polsko-żydowski i chrześcijańsko-judaistyczny.

Wszystkie z wymienionych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie obrazu Żydów w świadomości współczesnych Polaków, przyczyniły się zarazem do zrodzenia szczególnej potrzeby dialogu z Żydami, który miałby za zadanie przede wszystkim uregulować wzajemne stosunki obu narodowości ze sobą.

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE OBRAZ POLAKÓW W ŚWIADOMOŚCI ŻYDÓW

Dla wielu współczesnych Żydów, historia stosunków polsko-żydowskich, jawi się jako ciąg powtarzających się poniżeń, prześladowań, dyskryminacji i przejawów antysemityzmu⁵⁹. Na tak jednostronnie negatywny wizerunek Polski i Polaków wpły-

⁵⁶ Por. *Czy Polacy są antysemitami?*, wyniki badania sondażowego, *op. cit.*

⁵⁷ E. Winnicka, *Z kipa na głowie*, „Polityka” 2003, nr 18 (2399), s. 82–84.

⁵⁸ Por. *Czy Polacy są antysemitami?*, *op. cit.*; *Żydzi i Polacy w opiniach społeczeństwa*, *op. cit.*

⁵⁹ S. Krajewski, *op. cit.*, s. 157–158.

nęły głównie traumatyczne doświadczenia z czasów Zagłady i okresu powojennego, które przysłoniły wcześniejszą, zdecydowanie bardziej pozytywną przeszłość wzajemnych kontaktów. Dzisiejsi Żydzi rzadko pamiętają o pozytywnych elementach relacji polsko-żydowskich, takich jak duża niezależność życia żydowskiego w Polsce przedrozbiorowej oraz znaczna autonomia gmin żydowskich, dzięki którym Polska stała się kolebką nowożytnej kultury żydowskiej (świeckiej i duchowej)⁶⁰ oraz największym skupiskiem mniejszości żydowskiej ze wszystkich państw europejskich (do 1939 roku liczebność Żydów w Polsce szacuje się na ok. 3,5 mln⁶¹). Podkreśla się natomiast głęboko zakorzenioną niechęć Polaków do Żydów, podsycaną oskarżeniami o charakterze religijnym (m.in. o odrzucenie Chrystusa i wydanie go na śmierć) oraz dążenia do zasymilowania mniejszości żydowskiej, co kojarzone bywa z brakiem akceptacji dla tradycyjnych wzorców życia Żydów⁶². Wpływ na ukształtowanie takiego obrazu relacji polsko-żydowskich wywarły między innymi wspomnienia przeszłych wydarzeń, przekazywane w literaturze żydowskiej, poematach liturgicznych i obrzędach pamiątkowych⁶³. Odzwierciedlają one głównie ujemne cechy chrześcijan, w tym Polaków, a zarazem zawierają przekonanie o bezwzględnej wyższości judaizmu nad chrześcijaństwem oraz narodu żydowskiego nad innymi narodami. W świadomości narodowej Żydów istnieje więc głęboko zakorzeniony pogląd o przeciwnościach istniejących między Żydami a resztą ludzkości oraz o ich szczególnej roli w dziejach świata⁶⁴ (przekonanie, że Żydzi są narodem wybranym przez Boga). Stąd też, szczególnie ortodoksyjne kręgi żydowskie cechuje raczej niechętnie stanowisko wobec nie-Żydów (określanych mianem „gojów”). Takie stanowisko żydowskie jest zresztą pokrewne polskiej tradycji romantycznej, zawierającej wątek mesjanizmu, zgodnie z którym Polska również jest narodem wybranym i cierpi jako „Chrystus narodów”. Podobne przekonania co do dziejowego posłannictwa własnej narodowości nie stały się jednak powodem zbliżenia między Żydami a Polakami. Wręcz przeciwnie — stanowią do dzisiaj źródło rywalizacji o to, kto bardziej cierpiał. Kontrowersje te trafnie ujął wspomniany już wcześniej Stanisław Krajewski, pisząc, że: „trudno jest współżyć ze sobą dwu narodom, z których każdy uważa się za naród wybrany”⁶⁵.

Niektórzy publicyści⁶⁶ zwracają uwagę, że rzecznikami najbardziej ujemnych opinii o Polsce i Polakach są środowiska żydowskie związane z kulturą niemiecką lub rosyjską. Przejęli oni negatywne stereotypy na temat Polski i Polaków, które zostały

⁶⁰ Por. A. Hertz, *op. cit.*

⁶¹ Por. J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985; i d e m, *Mniejszości narodowe w Polsce XX wieku*, Warszawa 1991.

⁶² S. Krajewski, *op. cit.*, s. 159.

⁶³ A. Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989, s. 274.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 279.

⁶⁵ Cyt. za: A. Michnik, *O czym nie lubią pamiętać Polacy i Żydzi*, „Tygodnik Powszechny” 1995, nr 29, s. 8–9.

⁶⁶ Por. np. *ibidem*; S. Salmonowicz, *Głębokie korzenie i długi żywot stereotypów*, „Tygodnik Powszechny” 1987, nr 6.

sformułowane jeszcze pod koniec XVIII wieku przez prusko-rosyjską propagandę, uzasadniająca rozbiory Polski. Zostały one dodatkowo rozprzestrzenione za pośrednictwem literatury i historiografii niemieckiej i rosyjskiej.

Jednakże najgłębsze piętno na obrazie Polaków w świadomości żydowskiej wycisnęła pamięć o Holocauście, który wydarzył się na terenie naszego kraju, na polskich oczach. Polska jest dla większości Żydów przede wszystkim krajem obozów zagłady, cmentarzem żydowskiej ludności. Z tych względów zrozumiałe jest, że może ona budzić w Żydach bolesne i negatywne skojarzenia. Te same powody przyczyniły się zapewne do powstania zarzutów względem społeczeństwa polskiego (skądinąd po części słusznych) o niewystarczającą pomoc i obojętność wobec eksterminacji Żydów. Zawsze trudno jest ocenić naród pod względem najbardziej reprezentatywnych dla niego postaw. Podobną trudność napotykają Żydzi, próbując rozstrzygnąć, które postawy były najważniejsze: pomaganie Żydom czy też działanie na ich niekorzyść. Przy czym jest rzeczą naturalną, iż Żydzi, którzy przeżywali ogromny strach i upokorzenie, ukrywając się w ówczesnej Polsce, bardziej pamiętają zagrożenie niż okazywaną im sympatię. Tym bardziej, że postawy negatywne były wtedy nie tylko bardziej skuteczne, ale też bardziej widoczne publicznie: jeden zły Polak mógł się przyczynić do śmierci wielu Żydów i to działając całkowicie jawnie, aby zaś uratować jednego Żyda trzeba było poświęcenia i działalności w ukryciu wielu osób⁶⁷. Mimo słuszności niektórych oskarżeń, wydaje się, że w ocenach postępowania Polaków w czasie wojny, dokonywanych przez Żydów, brakuje pełnego zrozumienia skomplikowanej sytuacji, w jakiej znaleźli się Polacy. Stąd pojawiają się często uproszczenia w wizerunku Polaków, bazujące na antysemitkich uogólnieniach. Niechęć Żydów potęgują dodatkowo, wspomniane już, spory wokół statusu miejsc pamięci, a przede wszystkim obozu w Oświęcimiu. Teren obozu jest największym na świecie cmentarzem narodu żydowskiego i ma dla jego przedstawicieli szczególne znaczenie. Dlatego też strona żydowska jest bardzo wrażliwa na wszelkie działania, mogące być próbą „chrystianizacji” lub też „polonizacji” obozu.

Negatywny obraz Polaków w świadomości Żydów został dodatkowo wzmocniony antyżydowskimi wystąpieniami po wojnie, których symbolem stał się pogrom kielecki z 1946 roku. Wspomnienia zagrożenia życia żydowskiego w powojennej Polsce wywołały ogromne poczucie krzywdy i wzmocniły jeszcze wojenną traumę. Przedstawiane w różnych polskich interpretacjach historycznych⁶⁸ koncepcje prowokacji ze strony władz są odbierane przez Żydów jako próba ucieczki przed rzetelnym zbadaniem sprawy i szukaniem usprawiedliwienia dla Polaków.

Jednocześnie Żydzi unikają podjęcia wyjaśnienia problemu działalności w PRL-u komunistów pochodzenia żydowskiego, uważając, iż nie działali oni z żydowskich inspiracji, gdyż z reguły dystansowali się od swego żydostwa⁶⁹. Brak rozstrzygnięcia tych kwestii bardzo utrudnia wzajemne kontakty polsko-żydowskie.

⁶⁷ S. Krajewski, *op. cit.*, s. 177.

⁶⁸ Por. S. Meducki, Z. Wrona, *op. cit.*

⁶⁹ Por. J. Holzer, *Polacy i Żydzi w polskim tygłu. Spory—polemiki*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 3; S. Krajewski, *op. cit.*

Przeświadczenie o szczególnym antysemityzmie Polaków potwierdziły również powojenne nagonki antysemickie, będące fragmentem wydarzeń z 1956 roku i przede wszystkim z 1968 roku. Wymuszona wówczas szykanami emigracja większości polskich Żydów pozostawiła w świadomości zarówno tych, którzy wyjechali, jak i tych, którzy pozostali w Polsce, doświadczenie rozczarowania, wrogości i goryczy. Tym bardziej, że wśród wyjeżdżających były osoby zasymilowane, przywiązane do kultury polskiej, a nieraz mające swoje zasługi na tym polu. Nawet po 1989 roku emigranci ówczesni nie mogli automatycznie odzyskać utraconego wtedy obywatelstwa⁷⁰.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione wyżej zjawiska pozwalają lepiej zrozumieć złożoną problematykę współczesnych stosunków polsko-żydowskich, w których nie chodzi tylko o wzajemne poznanie kulturowe, integrację etniczną, solidarność społeczną lub współpracę międzynarodową, ale też o zakwestionowanie dotychczasowych sposobów myślenia, co zawsze jest zadaniem najtrudniejszym. Dlatego też partnerami dialogu polsko-żydowskiego są nie tylko przedstawiciele innej orientacji, lecz również, a w niektórych sytuacjach przede wszystkim, członkowie własnej społeczności. Czasem nawet zdarza się, że jest to o wiele trudniejsze zadanie niż kontakty z partnerami „z zewnątrz”.

Ponadto wszystkie z wymienionych wyżej czynników kształtujących obraz Polaków w świadomości żydowskiej, przyczyniły się także do wyczulenia Żydów na wszelkie przejawy antysemityzmu we współczesnej Polsce. Jawne antysemickie incydenty, takie jak: przypadki profanacji cmentarzy żydowskich, prowokacyjne demonstracje ugrupowań nacjonalistycznych, próba podpalenia synagogi warszawskiej w 1997 roku⁷¹ itp., choć mają obecnie coraz bardziej ograniczony zasięg, przyczyniły się do powstania trudności w nawiązaniu i prowadzeniu wzajemnego dialogu polsko-żydowskiego. Ponadto odzyskanie suwerenności państwowej przez Żydów w Izraelu i odrodzenie nacjonalizmu żydowskiego⁷², nie skłaniało społeczności żydowskiej do podjęcia inicjatywy dialogu z Polakami. Niemniej jednak wśród organizacji i środowisk żydowskich, działających w Polsce, jak również wśród Żydów z innych państw, znalazło się wiele osób rozumiejących potrzebę rzeczowego dialogu z Polakami i gotowych do zaangażowania się we wspólną działalność w tym zakresie⁷³. Dzięki temu dialog polsko-żydowski został nawiązany i może się dalej rozwijać.

⁷⁰ Por. *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 roku*, red. J. Tomaszewskiego, Warszawa 1997.

⁷¹ D. Szamel, *op. cit.*, s. 263–264 i 267–268.

⁷² A. Unterman, *op. cit.*, s. 280.

⁷³ Por. np. S. Krajewski, *op. cit.*; B. L. Sherwin, *op. cit.*; D. Szamel, *op. cit.*

THE ROOTS OF CONTEMPORARY JEWISH-POLISH RELATIONS

Summary

This article is a fragment of a dissertation titled *Poles and Jews in a Dialogue in the years 1979–1997*, presented in the Institute of History of the Jagiellonian University for an MA Degree. The discussed dissertation won the first price in the Marcei Handelsman Competition in the year 2005.

The article presents the roots of contemporary Jewish-Polish relations in Poland and analyses the various elements and phenomena, which led to the establishment of mutual dialogue between Poles and Jews in the years 1979–1997. The Author seeks to present as well as evaluate the mutual relations between the two social groups in the turn of 1980s to 1990s.